

## **PROGNOZA - ZAGROŻENIA O CHARAKTERZE TERRORYSTYCZNYM I ICH ZWALCZANIE W LATACH 2008 – 2020**

*Niniejszy tekst jest fragmentem pracy „Zwalczanie zagrożeń o charakterze terrorystycznym w Polsce po roku 1990”, napisanej w roku 2008.*

Rozdział ten ma charakter prognostyczny, w zamierzeniu opisujący spodziewaną ewolucję zagrożeń o charakterze terrorystycznym w perspektywie 12 lat w oparciu o czynniki kształtujące owe zagrożenia, oraz wyzwania stojące w zakresie ich zwalczania, w tym jedno z możliwych kompleksowych rozwiązań systemu jednostek kontrterrorystycznych i taktycznych w Polsce.

### **1. Prognozowany rozwój zagrożeń o charakterze terrorystycznym**

W okresie najbliższych 12 lat, dokonanie dokładnej prognozy ewolucji omawianych zagrożeń jest dosyć trudne. Należy bowiem zdawać sobie sprawę z dużej dynamiki zjawiska terroryzmu oraz jego dużej nieprzewidywalności, zależnej często od wysoce indywidualnych cech osób zaangażowanych w terroryzm lub terror kryminalny, dostępnych dla nich zasobów, aktualnych ich zamierzeń i motywów, wreszcie także czynnika przypadku. Wobec tego, jednym z możliwych sposobów wydaje się oparcie prognozy na możliwych sposobach dokonania zamachu i użycia siły przez sprawców, gdyż każde inne podejście de facto oznacza konieczność prognozowania szeregu procesów związanych z konfliktami zbrojnymi, praktycznie na całym świecie, dynamiką zmian w systemach politycznych wielu państw, zmianami społecznymi w Polsce i Europie, przemian w zjawisku przestępczości zorganizowanej, procesach gospodarczych, a i tak nie byłoby to dokonane w sposób kompletny i niezawodny z racji wyżej wspomnianej nieprzewidywalności zagrożeń.

## *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

Należy także unikać wartościowania zagrożeń w zależności od możliwych do poniesienia w rezultacie zamachu strat. Trzeba bowiem brać pod uwagę, że incydenty o mniejszej skali są bardziej prawdopodobne, a zatem należy spodziewać się że będą występowały znacznie częściej niż zamachy o większym stopniu wyrafinowania i stwarzanego zagrożenia (np. przy użyciu broni masowego rażenia), które są mniej prawdopodobne i będą zdarzać się znacznie rzadziej. Wobec tego, należy przygotowywać się na pełne spektrum zagrożeń, od najbardziej prawdopodobnych po najgorsze możliwe scenariusze.

Pojawia się pytanie, czy jest coś jeszcze, co można przewidzieć? Oczywiście, żaden człowiek nie jest w stanie dokonać żadnej prognozy ze stuprocentową pewnością. Można jednak wskazać pewne procesy kształtujące sposób użycia siły zbrojnej. „Wojna opuściła pole bitwy” jak pisze L. Seaquist, przewidując konflikt w którym tradycyjna armia – której najbardziej zaawansowanym wcieleniem była i jest amerykańska potęga wojskowa – musi mierzyć się z widmem dziesiątek lokalnych wojen, lokalnych konfliktów, gdzie podział na wojskowych i cywili zaburza się coraz bardziej<sup>1</sup>. Także inne oceny wyraźnie sugerują, że proces użycia siły w stosunkach międzynarodowych powoli przechodzi transformację. Nie jest to jednak transformacja opisywana przez Tofflerów<sup>2</sup>, w kierunku wojen wysokiej technologii, opartych na zaawansowanym, precyzyjnym uzbrojeniu, walce informatycznej, walce w Kosmosie, walce nierozzerwalnie związanej z technologią, będącą dostępną faktycznie tylko dla nielicznych państw, której praktycznym wyrazem stały się amerykańskie koncepcje i programy rozwoju armii, określane jako „Revolution in Military Affairs”<sup>3</sup>. Postawić należy bowiem pytanie, czy w dobie tak znaczącego rozwoju broni konwencjonalnych, w tym dominującego na współczesnym polu walki lotnictwa, pozwalających uzyskać zdolność zadawania ciosów druzgocących dla przeciwnika w stopniu porównywalnym z bronią jądrową, dzięki precyzji uderzeń i wszechobecności technicznych

---

<sup>1</sup> L. Seaquist *Community War* Proceedings of the Naval Institute August 2000  
(kopia : [http://www.d-n-i.net/fcs/seaquist\\_community\\_war.htm](http://www.d-n-i.net/fcs/seaquist_community_war.htm))

<sup>2</sup> A i H Toffler *Wojna i Antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku?* Warszawa 1998. Warto zwrócić uwagę, że Tofflerowie przypisują wiedzy będącej fundamentem „wojen trzeciej fali” – ergo wojen opartych na wysokiej technologii rolę czynnika równoważącego potencjały, to jednak kompleksowa modernizacja armii i jej zaplecza w tym kierunku, jest z powodów materialnych lub – jak pokazał casus Związku Radzieckiego – politycznych – wykonalna tylko dla wąskiej grupy państw.

<sup>3</sup> Zob np. W. Łuczak *Rewolucja w US Army* „Raport – wto” 12/2002, M. Likowski, W. Łuczak, S. Zaloga *Armia czasów wojny i transformacji* „Raport – wto” 11/03.

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

środków zbierania informacji, najsilniejsze państwa nie osiągnęły w wymiarze sił konwencjonalnych stanu państwa militarnego, na wzór strategicznego państwa zimnowojennego. Obydwie strony posiadają bowiem podobną zdolność kontroli poczynąń przeciwnika i zadawania mu strat, lub przynajmniej powstrzymania jego uderzeń<sup>4</sup>. Z uwagi na kosztą współczesnej broni i stopień jej komplikacji, idące w miliardy dolarów, żadne państwo nie może sobie pozwolić na utrzymywanie dużych arsenałów ani na szybkie wprowadzanie do produkcji w czasie wojny nowych serii produkcyjnych czy w ogóle nowych typów uzbrojenia. W efekcie wojna konwencjonalna pomiędzy wysoko rozwiniętymi państwami („trzeciej fali”), przestaje mieć sens. Wojna konwencjonalna pomiędzy państwami wysoko rozwiniętymi, a słabszymi jest również bezsensowna, gdyż dysproporcje w technice wojskowej są tak duże, że zamieniają wojnę w „grę do jednej bramki” (casus „Pustynnej Burzy”). Państwo słabiej rozwinięte nie ma szans w otwartym starciu z silniejszym technologicznie przeciwnikiem, gdyż dysproporcje w uzbrojeniu nie mogą być już zrównoważone przez lepszą taktykę, czy wyszkolenie. Taki stan rzeczy w połączeniu z faktem niewygaśnięcia konfliktów międzynarodowych (a wręcz przeciwnie) powoduje, że coraz większy nacisk jest i będzie kładziony na sposoby obejścia tego impasu, podobnie jak w czasie I Wojny Światowej obie strony poszukiwały środków pozwalających przełamać frontową tyranię karabinu maszynowego – ergo znieść stan dominacji siły ognia nad wszystkim innym na polu walki, co przyniosło ostatecznie – w formie broni pancernej (Ententa) i nowoczesnej taktyki piechoty (mocarstwa centralne) nową formę manewrowej wojny lądowej. Można więc zadać pytanie kolejne – czy takim środkiem nie są właśnie ataki o charakterze terrorystycznym? Terroryzm bowiem „omija” potencjał przeciwnika zamiast go równoważyć. Stosując niewielkie z punktu widzenia państwa środki, jest w stanie osiągnąć znaczne efekty, jednocześnie będąc zabezpieczonym przed użyciem przez państwo swojego całego potencjału – terroryści są chronieni przed państwem przez prawa tegoż państwa, a ich zniesienie lub zlekceważenie zawsze było strategiczną porażką państwa. Także przeciwdziałanie atakom kierowanym lub inspirowanym przez inne państwo jest zadaniem trudnym, a czasem wręcz niewykonalnym. Można więc założyć, że w konfliktach

---

<sup>4</sup> W okresie Zimnej Wojny zakazane zostały systemy aktywnej obrony przeciwrakietowej, gdyż miały one destrukcyjny wpływ na wzajemny pał militarne. W przypadku wojny konwencjonalnej, rolę broni jądrowej przejmuje lotnictwo i lotnicza amunicja precyzyjna, rolę systemów obronnych – lotnictwo myśliwskie i systemy obrony przeciwlotniczej, znane i skutecznie stosowane.

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

międzypaństwowych może nastąpić wzrost znaczenia metod innych niż typowo militarne, uzupełniane przez presję pozamilitarną, np. ekonomiczną<sup>5</sup>.

Jednocześnie erozji zaczyna ulegać samo państwo. Zjawisko swoistej erozji potencjału poprzez jego maksymalizację, wydaje się także dotyczyć innych niż bezpieczeństwo zewnętrzne obszarów aktywności tego podmiotu politycznego, czego szczytem była połowa wieku dwudziestego (totalitarne systemy komunistyczne z jednej strony i biurokratyczna regulacja i kontrola gospodarki z drugiej). Wraz z kryzysem państwa, „nowe” podmioty zaczynają zajmować zajmowaną przez państwo przestrzeń, choćby korporacje transnarodowe lub organizacje pozarządowe, ugrupowania religijne, społeczne i tym podobne, przejmując poszczególne funkcje państwa. Proces ten przyspieszają wzrastające podziały kulturowe mające zasięg globalny - zastępujące podziały ideologiczne, które były domeną wąskiej grupy państw „rozdających karty” w poprzedniej epoce<sup>6</sup>. Odmasowione państwo ponowoczesne przestaje być jednolitym podmiotem, który jest opisywany przez Clausewitza jako „trójca” – rząd, armia, społeczeństwo. Podmioty niepaństwowe są wobec tego nowym aktorem także na arenie bezpieczeństwa, działając już nie jako część większej całości – jak armia – tylko we własnym interesie – jak grupy przestępcze czy terrorystyczne, a konflikty przestają być zjawiskiem wyznaczanym przez przebieg granic. Zatarciu ulegają granice zarówno pomiędzy państwami, jak i pomiędzy wojną, pokojem, cywilem a osobą walczącą<sup>7</sup>. Tak więc w tym ujęciu wojna lub konflikt zbrojny nie będzie miała wymiaru dużego starcia państw, czy koalicji państw, stawiających sobie jasne cele, ale walki państwa z szeregiem podmiotów dążących do realizacji różnych celów, od prozaicznego zysku po cele religijne. Z całą pewnością te podmioty – niewielkie liczebnie, o ograniczonych zasobach – chcąc rywalizować z państwem będą stosować metody terrorystyczne, chcąc w ten sposób ominąć przewagę jaką posiada nad nimi państwo.

---

<sup>5</sup> Por. K. Kubiak, A. Makowski *Terroryzm jako sposób prowadzenia wojny?* „Raport – wojsko, technika, obronność” („Raport – wo”) 04/1998, W. S. Lind, K. Nightengale, J.F. Schmitt, J.W. Sutton, G. I. Wilson *The Changing face of War : into The Fourth Generation Marine Corps Gazette*, October 1989  
(kopia : [http://www.d-n-i.net/fcs/4th\\_gen\\_war\\_gazette.htm](http://www.d-n-i.net/fcs/4th_gen_war_gazette.htm))

<sup>6</sup> Z całą pewnością możemy stwierdzić, że więcej wspólnego ze sobą w zakresie kultury miały np. USA i ZSRR w latach pięćdziesiątych (kultura masowego społeczeństwa przemysłowego, nastawionego na globalną rywalizację) niż obecnie USA z Afryką czy Bliskim Wschodem.

<sup>7</sup> G.I Wilson, F. Bunkers, J.P Sullivan *Anticipating the Nature of the Next Conflict* ([http://www.d-n-i.net/fcs/doc/anticipating\\_4gw.doc](http://www.d-n-i.net/fcs/doc/anticipating_4gw.doc) )

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

Tak więc, w dającej się przewidzieć przyszłości, zagrożenia o charakterze terrorystycznym będą się nasilać. Będą one tym silniejsze im większa będzie skala globalnych problemów wynikłych ze wzrastającej erozji państwa. Mogą to być zagrożenia płynące z zewnątrz (imigracja i w jej następstwie heterogenizacja społeczeństw europejskich) ale i z zewnątrz – nastawione na swoistą „obronę” społeczeństwa przed skutkami tych procesów lub narastających podziałów - etnicznych, kulturowych, być może jeszcze innych – wewnątrz wcześniej homogenicznych kultur.

Odnosząc się do kontekstu polskiego, można stwierdzić, że opisane powyżej procesy będą dotyczyć także Polskę wraz ze wzrostem jej znaczenia międzynarodowego i udziału w międzynarodowych procesach politycznych i społecznych. W bliższej perspektywie czasowej można wskazać trzy kierunki zagrożeń , ale nie są to wszystkie możliwe obszary.

Z całą pewnością aktualne pozostanie zagrożenie ze strony Globalnych Sieci Islamistycznych, gdyż konflikt ten pozostaje niezakończony, a bardzo ryzykowne jest wyrokowanie o szansach na jego rychłe zakończenie i wynik. Niejasna pozostaje zwłaszcza przyszłość sytuacji w Iraku i Afganistanie, a zaangażowanie w tych krajach wojsk polskich i sojuszniczych oznacza utrzymywanie się zagrożenia zamachami. Ewentualna militarna konfrontacja USA z Iranem może doprowadzić do dalszego wzrostu zagrożenia, także ze strony szyickich grup kontrolowanych przez Teheran, jak Hezbollah, w formie odwetowych ataków na cele amerykańskie, izraelskie i ich sojuszników. Wreszcie, możliwy przyrost populacji imigrantów i ich potomków może spowodować dalsze konflikty. Zagrożenie może tym bardziej wzrosnąć z dwóch dodatkowych powodów. Po pierwsze, wciąż wzrasta zaangażowanie europejskich konwertytów w działalność GSI co oznacza, że zagrożenie może wzrosnąć niezależnie od poziomu migracji, a będzie mniej zauważalne. Po drugie, od 2005 roku, GSI nie zdołały przeprowadzić w Europie Zachodniej udanego zamachu – natomiast szereg z nich udaremniły służby policyjne państw zachodnich. Oznaczać to może, że terroryści zdecydują się na przeniesienie swojej działalności na potencjalnie „dziewiczy” obszar Europy Środkowej.

Drugim kierunkiem zagrożenia jest Wschód. Niestabilna sytuacja i niepewna przyszłość państw tak ważnych jak Białoruś, Rosja, Ukraina, regiony takie jak Kaukaz, mogą być źródłem problemów wynikłych z nierozwiązanych sporów politycznych i konfliktów etnicznych, a także z rozwoju przestępczości zorganizowanej, mającej już wymiar globalny.

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

Nie da się także wykluczyć prób użycia w sporach międzynarodowych przez niektóre państwa metod terrorystycznych, celem wzmocnienia np. presji energetycznej.

W aspekcie wewnętrznym, możliwe są w dalszej przyszłości konflikty wynikające z różnic w stosunku do procesów modernizacyjnych, a więc na tle różnic kulturowych<sup>8</sup>. Są one jednak trudne do jednoznacznego określenia jako potencjalne źródło zagrożenia terrorystycznego, choć mogą na tym tle mieć miejsce pojedyncze akty przemocy będące dziełem ekstremistycznie nastawionych osób lub małych grup.

Nie można lekceważyć także przestępczości zorganizowanej, zwłaszcza w sytuacji coraz większego jej umiędzynarodowienia, zwłaszcza że Polska z racji swojego położenia i przynależności do strefy Schengen, stanowi ważny punkt tranzytowy, towarów legalnych i nielegalnych. Natomiast stopniowe „rozbijanie” ugrupowań przestępczych powoduje cykliczną walkę o wpływy i miejsce na czarnym rynku. Nie da się też wykluczyć pojawienia się silnych powiązań terroryzmu i przestępczości zorganizowanej, biegnących w obydwie strony : przestępczość jako sposób finansowania terroryzmu (lub utrzymywania się członków byłych organizacji terrorystycznych) oraz jako sposób świadczenia pewnych usług – jak dostawy broni, materiałów wybuchowych, kanałów przerzutu ludzi itp.

Należy też zwracać uwagę na stały postęp w zakresie taktyki i techniki ułatwiający terrorystom i przestępcom działanie. Stosunkowo niewielkie pieniądze pozwalają już dziś skorzystać z zaawansowanych technik nawigacji i łączności, i należy spodziewać się że będą oni wykorzystywać także inne zdobycze techniki dla swoich celów.

Nie można także zapominać, że zaplanowane już wydarzenia sportowe – Euro 2012, oraz polityczne – Szczyt NATO w Krakowie w roku 2009, polska prezydencja w UE w roku 2011, będą okresami wzrostu zagrożeń. W szczególności duża i długotrwała impreza jaką są finały piłkarskich mistrzostw Europy oznaczają wzrost zagrożenia pod każdym względem – od aktów terrorystycznych na tle politycznym po kryminalne (z całą pewnością przestępczość zorganizowana nasili się podczas takiej imprezy, a wraz z nią można się spodziewać przestępstw porachunkowych), a skutki ewentualnych zamachów będą tym większe, im bardziej wydarzenia te będą nagłośnione przez media

---

<sup>8</sup> Oznacza to np. takie kwestie jak stosunek do religii i jej miejsca w życiu publicznym, imigracji, mniejszości seksualnych.

## **2. Przyszłość polskich jednostek taktycznych i kontrterrorystycznych**

W obliczu opisywanych powyżej procesów, należy postawić pytanie jaki będą one miały wpływ na służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa. Można założyć, że wzrastać będzie rola Policji i innych służb policyjnych. To właśnie te służby są odpowiedzialne za zwalczanie terroryzmu, przestępczości zorganizowanej, przemytu, nielegalnej migracji. Konwencjonalne siły zbrojne, pozostające najsilniejszym komponentem systemu bezpieczeństwa państwa, są wyraźnie w mniej skuteczne w zwalczaniu przeciwnika o innym charakterze, jak dowodzą doświadczenia innych państw<sup>9</sup>.

Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia i trendy w rozwoju zagrożeń o charakterze terrorystycznym, wydaje się celowe zaproponowanie jednolitego systemu jednostek kontrterrorystycznych i taktycznych. Przy konstruowaniu takiego systemu należy wziąć pod uwagę kilka czynników. Są to :

- Liczba i zadania służb odpowiedzialnych za poszczególne aspekty bezpieczeństwa państwa.
- Rozmieszczenie aglomeracji miejskich, strategicznych ośrodków gospodarczych, militarnych, siedzib władz państwowych, węzłów komunikacyjnych, obiektów związanych z wymiarem sprawiedliwości (sądy, zakłady karne).
- Uwzględnienie ogólnego możliwego do utrzymania potencjału sił w korelacji z możliwymi potrzebami w zakresie wykorzystania tych sił.

Biorąc pod uwagę owe czynniki, można określić pewien wstępny zarys spójnego systemu. Przede wszystkim należy zapewnić „pokrycie” przez odpowiednie siły najbardziej narażonych na ataki regionów Polski, w tym Warszawy i głównych aglomeracji, które są centrami regionalnego życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Należy także zapewnić autonomię w zakresie zadań taktycznych najważniejszym służbom policyjnym i specjalnym. Należy także zapewnić ograniczoną zdolność do działań poza granicami kraju. Fakt naszych dość ograniczonych interesów narodowych poza regionem, i udział we wspólnej

---

<sup>9</sup> Np. Izrael kilkakrotnie w ciągu ostatnich lat usiłował militarnie zniszczyć islamskie organizacje terrorystyczne, z miernymi rezultatami zob. M.Likowski <<Ochronna tarcza>> bez rezultatów „Raport – wto” 05/2002, K.Kubiak <<Hybrydowa>> wojna w Libanie „Raport – wto” 10/2006

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

polityce zagranicznej i obronnej z USA, NATO, UE wskazuje na realność prowadzenia przyszłych dużych działań jedynie w układzie koalicyjnym, gdzie Polska była by jedynie jednym z „force providerów”. Musi także zostać zapewnione właściwe (adekwatne do sytuacji i zagrożenia ) użycie dostępnych sił oraz zdolność do wspólnych działań dużymi siłami, niezależnie od resortu.

Planowanie działań, w określonych wypadkach kierowanie nimi, nadzór nad szkoleniem i wyposażeniem powinno być realizowane przez jeden podmiot mający wyłączność w tym zakresie i prawo żądania określonego wsparcia nadzorowanych przezeń jednostek oraz blokowania (wetowania) prób użycia jednostek niezgodnie z ich przeznaczeniem. Właściwym organem było by odpowiednie centrum ulokowane na szczeblu rządowym, podległe bezpośrednio premierowi, z zagwarantowanymi ustawowo kompetencjami oraz maksymalnie apolitycznym trybem obsadzania personelem złożonym z doświadczonych praktyków oraz własnym budżetem. Podmiot ten powinien także gromadzić od służb krajowych i partnerów zagranicznych oraz przekazywać do jednostek wszelkie informacje niezbędne do właściwego planowania i prowadzenia działań (osoby, obiekty, metody działania).

Pomocny w opisie systemu i podziału zadań wewnątrz niego może być w tym podział wszystkich istniejących jednostek na 4 typy określone literami : centralną jednostkę kontrterrorystyczną (typ A), regionalne jednostki kontrterrorystyczne (typ B), etatowe jednostki taktyczne (typ C) i nieetatowe jednostki taktyczne (typ D). Na każdym szczeblu , podstawowym założeniem jest zdolność jednostki do samodzielnej realizacji wyznaczonych jej zadań i współpracy z innymi.

Podstawowym środkiem dla zapewnienia jednolitej w skali kraju taktyki i procedur operacyjnych jest ujednoczenie wewnętrznej organizacji wszystkich jednostek, na zasadzie modułów odpowiadającym kolejnym szczeblom struktury systemu. Tak więc najniższym modułem powinna być sekcja szturmowa w sile 6 ludzi. Zestaw minimum 3 takich sekcji, uzupełniony o adekwatne elementy wsparcia ( 3 zespoły strzelec – obserwator), dowodzenia i ewentualnego zabezpieczenia logistycznego daje już pluton szturmowy, mający możliwość samodzielnej realizacji podstawowych zadań z zakresu HRA a w razie potrzeby - prostszych HR. Sumą kilku – trzech do sześciu - plutonów i kolejnych komórek wsparcia i dowodzenia byłaby kompania. Wyższe szczeble mogą mieć jedynie znaczenie administracyjne i



### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

logistyczne. Z uwagi na specyfikę szkolenia tego typu sił, to właśnie kompania powinna być największym całkowicie bojowym podmiotem.

Jednym z najważniejszych zadań w planowaniu takiego systemu wydaje się być określenie miejsca w nim centralnej jednostki kontrterrorystycznej, a zatem jednostki typu A. Jej głównym zadaniem powinno być rozwiązywanie najtrudniejszych sytuacji zakładniczych i innych oraz prowadzenie szkolenia na jak najwyższym poziomie. Jednostka taka powinna być jedna dla całego kraju, z uwagi na względnie nieduży obszar (a zatem szybkość dotarcia na miejsce kryzysu). Pozwala to na ekonomiczne wykorzystanie dostępnych zasobów. Bazą do jej powstania powinna być JW2305, od początku przecież tworzona z myślą o tej roli. Dla ułatwienia wykorzystania jej w operacjach na terenie Polski możliwe byłoby także przeniesienie jej do struktur Żandarmerii Wojskowej, w sensie nadzoru administracyjnego i włączenie do niej Wydziału Działań Specjalnych warszawskiego OS ŻW oraz wydzielenie oddziału wodnego. Jednostka centralna powinna liczyć 3 kompanie szturmowe, co daje 1 kompanię dyżurującą i gotową do działań w każdy dzień tygodnia i o każdej porze doby, możliwość użycia całości sił w 1 miejscu lub podziału sił na kilka mniejszych sytuacji. Jako wsparcie oddział może i powinien posiadać własny – lub będący w dyspozycji – klucz lub nawet eskadrę śmigłowców i ew. samolotów transportowych, jak również być może pododdziały rozpoznawcze.

Do zadań tej jednostki powinno należeć rozwiązywanie najtrudniejszych i najważniejszych sytuacji kryzysowych. Obligatoryjnie powinna ona być używana w razie zagrożenia takich obiektów jak : siedziba parlamentu, Pałac Prezydencki, Urząd Rady Ministrów, siedziby ministerstw i centralnych organów administracji państwowej, placówki dyplomatyczne, centralny port lotniczy, obiekty wojskowe i inne strategiczne dla funkcjonowania władz państwa. Jej zadaniem powinno być także rozwiązywanie sytuacji w razie zagrożenia atakiem lub proliferacją broni masowego rażenia, oraz każdej innej sytuacji (zwłaszcza dużej sytuacji zakładniczej), jakiej nie mogłyby rozwiązać siły niższego szczebla. Mogłaby także, w razie uzasadnionej potrzeby wzmacniać ochronę zagranicznych delegacji rządowych w Polsce oraz polskich za granicą. Do zakresu działań poza granicami kraju powinno należeć prowadzenie, wraz z siłami innych państw, działań kontrterrorystycznych – z zakresu uwalniania zakładników, ewakuacja zagrożonych obywateli RP i państw sojusznicznych, ew. krótkotrwała ich ochrona do momentu ewakuacji. Zadania te mogą

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

obejmować także siłowe przejmowanie osób lub obiektów i urzędzeń (np. broni masowego rażenia) w ramach międzynarodowych operacji przeciwterrorystycznych wymierzonych w ugrupowania terrorystyczne lub przestępcze.

Ważnym, choć pobocznym zadaniem byłoby też testowanie nowych rodzajów wyposażenia, uzbrojenia i technik działania, które to jednostka powinna obligatoryjnie otrzymywać jako pierwsza w jak najkrótszym czasie od pojawienia się ich na rynku.

Drugim ubocznym - choć ważnym zadaniem byłoby wspieranie ŻW w zatrzymaniach wysokiego ryzyka i poważnych sytuacjach kryzysowych na obiektach wojskowych. Jakkolwiek tego typu zadania nie powinny być podstawowymi dla tego typu oddziału, to jednak pozwalają one zaspokoić dwie ważne potrzeby. Po pierwsze, dają one ŻW szansę na utrzymanie autonomii w zakresie tego typu zadań. Po drugie operacje dają szansę jednostce na uzupełnienie szkolenia częstszymi realnymi działaniami.

Jednostki typu B także powinny odgrywać w większym stopniu rolę jednostek kontrterrorystycznych niż taktycznych. W razie szczególnie dużych sytuacji kryzysowych, siły te powinny stanowić wsparcie dla jednostki centralnej. Powinny zostać ulokowane w najbardziej narażonych na atak regionach, optymalnie również w ramach struktur Żandarmerii Wojskowej.

W razie utworzenia tych jednostek jako struktur ŻW, mogłyby one podlegać jednostce centralnej, stanowiąc jej naturalne uzupełnienie. Jednak powinny one móc być użyte szybciej aby łańcuch decyzyjny pozwalał na użycie jednostek regionalnych szybciej niż jednostki centralnej. Poza tym powinny one w sposób łatwiejszy móc być użyte do wsparcia innych służb, w tym policji w zakresie zatrzymań szczególnie wysokiego ryzyka oraz wspierać inne organy żandarmerii, w tym także interweniować w sytuacjach kryzysowych na obiektach wojskowych.

Ten warunek i przewidywany zakres zadań oznacza, że jednostki te muszą być większe niż obecne SPAP. Optymalny wydaje się wariant samodzielnej kompanii, złożonej z 3 lub więcej plutonów, grupy (plutonu) strzelców wyborowych, oraz grupy minersko – pirotechnicznej i elementów dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego. Oczywistym założeniem jest utrzymywanie w ciągłej gotowości dyżurujących sił wielkości plutonu lub wzmocnionego plutonu i adekwatnego środka transportu (śmigłowca).

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

Miejscami stacjonowania tych jednostek, jak już wspomniano, powinny być szczególnie zagrożone regiony poza Warszawą. Z całą pewnością regionem wymagającym obecności silnej jednostki jest Trójmiasto, z racji obecności ważnych obiektów gospodarczych (porty, rafineria, w pobliżu platformy ), dużego przepływu osób i towarów, oraz dużej populacji, przekładającej się na zagrożenie terroryzmem i przestępczością. Jej obszarem odpowiedzialności powinny być województwa : pomorskie, kujawsko – pomorskie i warmińsko - mazurskie

Pożądane byłoby zrównoważone nasycenie terytorium kraju tego typu jednostkami, dla zachowanie proporcjonalnego czasu reakcji. W związku z tym celowe byłoby utworzenie kolejnych jednostek, odpowiedzialnych za kolejne metropolie i regiony<sup>10</sup>. Jednostka porównywalna liczebnie z trójmiejską powinna znaleźć się na południu kraju, będąc odpowiedzialną za konurbację górnośląską, Kraków, Wrocław i Częstochowę oraz województwa południowo – wschodnie, czyli jej obszar odpowiedzialności rozciągałby się na województwa : dolnośląskie, opolskie śląskie, małopolskie, podkarpackie i świętokrzyskie. Z uwagi na bliskość Wrocławia, Krakowa i Górnego Śląska, przy zapewnieniu odpowiednich środków transportu, w tym lotniczego, jednostka ta może reagować równie szybko na sytuacje kryzysowe w obydwu tych ośrodkach przy bazowaniu tylko w jednym z nich, a także w razie potrzeby dotrzeć w inne miejsca swojego regionu.

Trzecia jednostka powinna odpowiadać za zachodnie regiony Polski i tamtejsze ośrodki miejskie, a więc województwa wielkopolskie, lubuskie i zachodniopomorskie. Optymalnym miejscem stacjonowania takowej jednostki wydaje się być Poznań.

Zadania tych jednostek powinny być identyczne jak jednostki centralnej, z uwzględnieniem specyfiki ich obszaru odpowiedzialności.

Jednostki typu C czyli etatowe jednostki realizacyjne, w największym stopniu specyfiką przypominają istniejące obecnie jednostki Policji i Straży Granicznej. Ich podstawowym zadaniem było by wspieranie służb macierzystych w sytuacjach wysokiego ryzyka (zatrzymania osób szczególnie niebezpiecznych, mogących stawiać opór, mogących przetrzymywać zakładników). Muszą być one także przygotowane do rozwiązywania sytuacji zakładniczych jeśli czas nie pozwoli na ściągnięcie w miejsce incydentu jednostki

---

<sup>10</sup> Przy założeniu, że obszar województw : mazowieckiego, podlaskiego, łódzkiego i lubelskiego pozostawałby domeną jednostki centralnej, która na incydenty w tej strefie reagowała by jako pierwsza.

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

kontrterrorystycznej lub jej zaangażowanie nie będzie potrzebne, a dostępne siły i środki pozwolą na jej skuteczne rozwiązanie. W razie sytuacji kryzysowej

Podobnie jak w przypadku jednostek, klasy B, także tutaj podstawowym komponentem powinien być jeden lub kilka plutonów szturmowych i elementy wsparcia. Jednostki te powinny znaleźć się w strukturach : Komend Wojewódzkich Policji i Komendy Stołecznej, Centralnego Biura Śledczego, Straży Granicznej, ABW, i innych służb zależnie od potrzeb. Dokładna liczebność i umiejscowienie w strukturach powinno zależeć od specyfiki danej służby, podobnie jak fakultatywna specjalizacja całych jednostek lub ich elementów. Jednolite muszą być jednak kryteria powoływania jednostek, użycia ich, szkolenie i podstawowa taktyka.

Można wskazać – na podstawie analizy obecnego systemu i jego przeszłej ewolucji – pewien podstawowy zestaw takich jednostek w Policji i innych służbach.

- 18 jednostek w KWP/KSP (dotychczasowe lub powiększone SPAP/SAT oraz w KSP ZOA połączona z WR).
- Jednostki realizacyjne CBS.
- Jednostka centralna KS SG, pododdziały specjalne w każdym z Oddziałów, ewentualnie także w międzynarodowych portach lotniczych.
- Jednostka centralna ABW

Ostatnim rodzajem jednostek byłyby w tej koncepcji nieetatowe jednostki realizacyjne, również tworzone według jednolitych zasad na niższych szczeblach niż jednostki etatowe. Z całą pewnością powinny one funkcjonować w każdej komendzie miejskiej, powiatowej i rejonowej Policji, aresztach śledczych i zakładach karnych w których przebywają osadzeni z kategoria „N”, oraz innych strukturach innych służb gdzie taka jednostka mogłaby być potrzebna. Minimalnym składem powinny być 2 sekcje i sekcja dowodzenia i wsparcia. Grupy te funkcjonujące z założenia na zasadzie nieetatowej („part – time”), mogłyby by jednak w razie zaistnienia takiej potrzeby, zostać przekształcone w jednostki pełnoetatowe (ale bez zmiany ich rodzaju i zadań).

Dla funkcjonowania wszystkich wymienionych rodzajów jednostek, niezbędnym warunkiem jest objęcie ich funkcjonariuszy adekwatnymi dla wymaganego zaangażowania normami płacowymi i przywilejami emerytalno – rentowymi. W przeciwnym wypadku,

### *Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*

sprawne funkcjonowanie jednostek zostanie zaburzone poprzez brak stabilności kadrowej i odpływ doświadczonych specjalistów i instruktorów.

Konieczne są też zmiany w prawie, obejmujące wszystkie jednostki wszystkich służb, zapewniające zgodne z taktyką wykorzystanie dostępnych metod działania, w tym broni palnej. Musi także zaistnieć jednoznaczna i czytelna procedura kierowania tych jednostek do działania i dowodzenia tymi działaniami. W kierowaniu poszczególnych typów jednostek do zadań należy stosować zasadę negatywnej odpowiedzi. Oznacza ona, że dane zadanie wykonuje jednostka służby właściwej kompetencyjnie lub terytorialnie, chyba że nie dysponuje ona siłami i środkami do jego wykonania, co skutkuje użyciem jednostki wyższego szczebla, a jeśli i ta nie jest w stanie wykonać zadania – należy sięgnąć po szczebel wyższy, aż do jednostki centralnej.

W zakresie taktyki i szkolenia, muszą zostać wdrożone na zakrojone na szeroką skalę programy szkolenia, zarówno w zakresie szkoleń podstawowych, specjalistycznych, szkoleń instruktorskich oraz zgrywających różne jednostki różnych służb i szczebli. Pozwoli to na ujednolicenie taktyki i procedur. Należy jednak unikać sytuacji w której jeden organ miałby monopol na prowadzenie szkoleń i rozwijanie wiedzy taktycznej, zaś inne jednostki zostałyby pod tym względem sprowadzone do roli biernych wykonawców ogólnych koncepcji i zezwolić i wspierać wszelkie oddolne koncepcje i inicjatywy, pozwalając na ich sprawdzenie w praktyce.

W zakresie wyposażenia i uzbrojenia należy wprowadzić adekwatne do potrzeb zestandaryzowane pakiety wyposażenia i uzbrojenia. Muszą one obejmować uzbrojenie (broń krótka, podstawową, wsparcia), środki przymusu bezpośredniego i wsparcia, wyposażenia techniczne, sprzęt ochronny i środki transportu.

*Prognoza – zagrożenia o charakterze terrorystycznym*